













Uprzejmość  
obowiązuje  
zawsze  
i wszędzie!







# piszą \* nasi korespondenci piszą \* nasi korespondenci

## Sianokosy, sianokosy!



NA ZDJĘCIU: na targu w Knyshynie poszły w ruch grabie. Wiadomo, sianokosy! Wybierać i brać — kryżać sprzedawcy. Grabie grabiom nierowne, może więc le... może łanie. 1.

W wykorzystując piękna pogodę w pierwszych kilkunastu dniach czerwca br., co bardziej przetrwali rolnicy w pow. montekim rozpoczęli już sianokosy. Niekiedy z nich, a szczególnie knyszyńscy, niektórzy zdążyli część traw wysuszyć i zwieźć. Większość jednak „stoi”, a trawy przekuwają, tracąc oczywiście na swojej wartości. Czas więc sianować. Tu i ówdzie padają głosy jeszcze pozostawiam. Na co? Na deszcz! Prognozy pogody nie są optymistyczne. Trzeba więc wykorzystywać każdy skrawek słońca i kosić. (wz)

## Gra warta świeczki

Dyrektor Bielskich Zakładów Przemysłu Terebowego na wniosek zarządu opracowała plan robót budowlanych przedsiębiorstwa owocowo-warzywnego.

Dotychczas zakład ten tylko przez 4 miesiące w roku posiada pełną moc produkcyjną. Pozostały okres to „sezon ogórkowy” (przypadający oczywiście na czas po rozpoczęciu sezonu zbioru ogórków, bo warzywa te są właściwie najważniejsze dla tego zakładu).

Taki stan rzeczy wpływa ujemnie na stabilizację zarobków, gdyż po sezonie produkcji zarobki pracowników muszą odchodzić.

Aby dać zatrudnienie całej załodze przez cały rok, należałoby przeznaczyć na produkcję przeciętnie 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

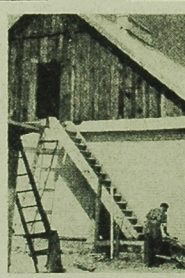
Wielki udział w tym ma produkcja ogórków. W tym celu należy wybudować 1000 ton ogórków.

## Łomża wita turystów

W związku z okresem urlopowym rosnąca się ruch turystyczny. Podobnie jak w latach ubiegłych każdego dnia w ŁOMŻY zatrzymują się autokary wycieczkowe z różnych stron kraju. Nie brak również turystów indywidualnych, a wśród nich i cudzoziemców. Zwiędają oni zabity Łomży, miejscowe muzeum regionalne zawierające ciekawy zbiór sztuki i kultury materialnej Kurpiów. Duże zainteresowanie zwiędających budzi również nowa, socjalistyczna Łomża, a zwłaszcza jej szybko rozwijający się przemysł. (saw)

Rok rocznie w okresie kapitalnych remontów budynków mieszkalnych, a także miejscowe Hapnotki borykały się z bardzo poważnym problemem — gdzie zakwaterować na okres remontu mieszkańców tych budynków. W tym roku problem zostanie rozwiązany. Z tegoż gospodarstwa funduszy oraz nadwyżki budżetowej stary budynek po filii Szkoły Podstawowej nr 2 został rozebrany i przeniesiony na drugi koniec miasta, na osiedle Dubois. Przed budynkiem Remontowo-Budowlanego w tym samym tempie adaptuje go do nowego celu. W przeniesionym i przebudowanym budynku urządzonych zostanie 8 mieszkań zastępczych dla rodzin przemieszczonych z budynków objętych kapitalnymi remontami.

Tekst i zdjęcie (pe)



## TPD — opiekun i przyjaciel dzieci

Oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Bielsku Podlaskim obchodzi właśnie 10-lecie istnienia. W pow. bielskim jest tu już 75 koł TPD, w tym 46 na wsi. Skupiają one 1365 członków. Do najlepiej działających koł zaliczyć można koło przy WSS „Społem”, przy szkołach podstawowych nr 1, 2 i 3 w Bielsku Podlaskim, koło TPD w Orli i Łowkach. Koła gromadzą fundusze na działalność Oddziału, urządzają wycieczki, udzielają pomocy materialnej biedniejszym dzieciom.

Sporość 41 koł w pow. — placówki wychowawcze prowadziły 24 koła. Dowiadujemy się, że w pow. bielskim jest tu już 75 koł TPD, w tym 46 na wsi. Skupiają one 1365 członków. Do najlepiej działających koł zaliczyć można koło przy WSS „Społem”, przy szkołach podstawowych nr 1, 2 i 3 w Bielsku Podlaskim, koło TPD w Orli i Łowkach. Koła gromadzą fundusze na działalność Oddziału, urządzają wycieczki, udzielają pomocy materialnej biedniejszym dzieciom.

W roku 1966 w pow. bielskim istniało dwadzieścia ognisk przedszkolnych, do których uczęszczało 300 dzieci, a obecnie jest ich 31 i skupiają 650 dzieci. Ogniska, mieszczące się w szkołach podstawowych, zostały zapatrzone przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Zabawki, a GS w Bockach i Brańsku przeznaczyły dość wysokie sumy ze swych nadwyżek na ich utrzymanie.

W roku bieżącym planuje się organizację dalszych 26 ognisk, aby objąć tą pozytywną formą wychowawczą 50 proc. szkół ośmioklasowych.

Bielski Oddział TPD przywiązuje dużą wagę do akcji letnich. W ostatnich latach objęło nimi ponad 800 dzieci. Były to obozy nad jeziorem, obozy wędrownie, punkty

wczasów miejskich i wiejskich. Dzięki aktywnej postawie zaangażowanych takich ludzi jak, Antoni Michalski, Stefan Tróliński, Maria Konarska i wielu innych, dzieci znalazły w Towarzystwie prawdziwego opiekuna i przyjaciela. (fal)

## Pląta zobowiązań ZALDOWE

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Krynicy jest niewątpliwie jedną z najlepszych w pow. oleckim. Nie chodzi tutaj wyłącznie o ich przygotowanie i sprawność przy likwidacji pożarów, chociaż i pod tym

## Przed sezonem owocowo-warzywnym

Zakład przetwórstwa owocowo-warzywnego i rura leśnego GS w ZAMBROWIE wyeksportował w ubiegłym sezonie swoje wyroby wartości około 1 mln zł. Przedmiotem eksportu były jagody, wino, czarne porzeczki, ogórki konserwowe oraz grzyby w solance.

Mimo znacznej poprawy w działalności tego zakładu nie uzyskano jednak planowanej rentowności. Możliwość zakładu są duże. Nie jest jednak w pełni wykorzystana w sezonie jego moc produkcyjna ze względu na słabą organizację skupu surowca miejscowego pochodzenia oraz nie najlepszą organizację transportu. (ole)

## Dla uczczenia V Zjazdu partii

Mysliwi z kół towarzyszących „Sokoł” w Sokołowie złożyli sobie zobowiązanie do uczczenia V Zjazdu partii przygotować w czynie społecznym po 4 godziny w dowolnym miejscu wskazanym przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Ponadto wspomniane kół przekazało na konto budowy Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka sumę 500 zł. (kos)

względem nie ustępuje innym.

Członkowie tej jednostki znani są we własnej wsi, i nie tylko w niej, w wielu pożytecznych inicjatywach, które potrafiliby swym uporem do prowadzić do końca. Z ich propozycji i przy ich największym wkładzie pracy, powstały w tej miejscowości, jedne z pierwszych w powiecie, dwa zbiorniki wodne do celów gaśniczych. Wybudowali oni także w czynie społecznym remizę strażacką oraz wyremontowali pomieszczenie na urzędzie świetlicy gromadzieckiej.

Dla uczczenia V Zjazdu partii i 25-lecia LWP strażacy z Krynicy postanowili w czynie społecznym wybudować pomieszczenie na salę wykładową. Wartość kosztorysowa tej inwestycji wyniosła 130 tys. zł. Obecnie trwa już praca przy fundamentach i jeżeli wszystko dobrze się ułoży, to będziemy mieli przyzniesioną i sformowaną Członkostwo i rychłym oddaniu do użytku tego obiektu. (b)

## HISTORIA pewnej inicjatywy

SIELC oddalony od wiejskich miejscowości, już od dawna przetrzebował własną ośrodek kultury. Projekty zostały oddane do realizacji.

grupy młodych ludzi, z kół ZMW. Zaczęto gromadzić szereg pieniędzy. Zebrało się około 10 tys. złotych, potem materiały budowlane. Zapalem młodzieży zainteresowało się starostwo społeczne. Przystąpiono do budowy. Prace nieuchodziły wykonani sami mieszkańcy. Wiele pomocy w budowie udzieliła GRN w Holniekach oraz miejscowe kółka rolnicze.

Jeszcze świetlica nie była gotowa, a już młodzież usiedziała się w swoim własnym budynku. He było wtedy wieści! Wśród miejscowych nauczycieli znaleźli się chętni do pomocy. Rozpoczęli wspólnie opracowywać sztukę teatralną, w tym, słychać, potem materiały budowlane. Zapalem młodzieży zainteresowało się starostwo społeczne. Przystąpiono do budowy. Prace nieuchodziły wykonani sami mieszkańcy. Wiele pomocy w budowie udzieliła GRN w Holniekach oraz miejscowe kółka rolnicze.

— Słyszeli, nasi weszli do Parcia, losy Francji, już zdecydowane. Oczekuje się wielkich wydarzeń. Niedługo niemiecka armia ruszy na wschód.

Wszedł Ali, niosąc na tacy zakąski. Postawił je na stole i chciał wyjść.

Kiedy karika została napisana i Ali wstawiały ją w rękaw wyszedł, Johannson wesoło mrugnął do Ilji:

— Co, pozbyleś się? Kto ci go podał? Anglicy czy Persowie?

— Musiałe, że jedni i drudzy.

Tak, tak, ostrożnie nie zawadzi. Bracia wywiadownicy często zasypują się na jakichś drobniostkach. Wiesz co się niedawno stało z admiirałem? Z takim samym paszportem, jak my przejechał do Bagdadu. Nie by się nie stało, aż tu jednego razu musiał oddać bieliznę do prania.

Ciąg dalszy nastąpi

64

WIKTOR JEGOROW

## KRYPTONIM „EUREKA”

TEHM.W.KARCEWSKA

— Rozumiem — kiwnął głową Mahmud.  
— Gdzie możemy posiedzieć?  
Mahmud-bek pomyślał chwilę.

— Chodźmy do kabaretu nocnego. Tu zaraz niedaleko.

Wesili, usiedli przy stole. Za sceny zaczęła się leniwie muzyka. Tancerzy nagi. Muzyka i biała kobieta.

Nad stołkiem usłyszeli szmer. Był kelner. Mahmud-bek pytał go o popłatki na Ilję.

Zamawiaj — powiedział Świełto. Mahmud-bek zamówił kolację nie odrywając oczu od wijącej się tancerki.

— Mam do ciebie interes. — zagadnął Ilję. Mahmud-bek spoważniał.

— Agai Sulzer! Bądźmy szczerzy. Niemcy są dla mnie drugą ojczyzną. — Przywiozł te.

— Zamawiaj — powiedział Świełto. Mahmud-bek zamówił kolację nie odrywając oczu od wijącej się tancerki.

— Mam do ciebie interes. — zagadnął Ilję. Mahmud-bek spoważniał.

— Agai Sulzer! Bądźmy szczerzy. Niemcy są dla mnie drugą ojczyzną. — Przywiozł te.

— Zamawiaj — powiedział Świełto. Mahmud-bek zamówił kolację nie odrywając oczu od wijącej się tancerki.

65

— Mam takich ludzi.  
— Czy są pewni?  
— To moi współpracownicy. Możesz na nich polegać, tak jak na mnie.

— Przyjdu do was i na miejscu porozmawiamy o wszystkim szczegółowo. Zebym powiadać nie trzać się w oczy, przyjdź jutro do rzeczoznawcy naszej firmy Zahediego i zaproponuj swoje pośrednictwo w sprzedaży towarów koczowniczym. Masz tu na wystawie wydruk. — Ilja niepostrzeżenie wsłuchiwał Mahmudowi-bekowi trzysta funtów angielskich.

Złaził się sierpień 1940 roku. Dni były upalne. Pewnego razu Świełto wstąpił do sklepu tekstylnego na Łalezar, ruchliwej handlowej ulicy miasta. Wychojąc zderzył się z rosyjskim trzydziestoletnim blondynem. Ten spojrzał na niego dużymi, błękitnymi, wystraszonymi oczami.

— Niech to diabły, zdaje się, że się znamy? — zahuczał i wślizgił Ilję pod rękę przed siebie.

— Strasznie, duński handlowiec. Ilja uśmiechnął się.

— Samuel Sulzer, przedstawiciel szwajcarskiej firmy „Buron”!

Rozemnieli się obydwa. Prawdziwe nazwisko Strawniga brzmiało Johannson. Major Erich Johannson służył w Abwehrze razem z Ilją. Był żonaty z roduwicią Rosjanką, mówił po rosyjsku i uchodził za specjalistę od spraw Rosji.

Warto by się dowiedzieć, co robił tu w Iranie. Z pewnością przygotowywał agenturę, żeby wyśłać ją do Związku Radzieckiego.

— Jesteś wolny?

— Tak. A ty?

— Zajmijmy do mnie?

66

Major również miał kategorię rakas spotykając się z Niemcami, gdyż mogło to wzbudzić podejrzenia i wówczas jego duński paszport straciłby wszelką wartość. Dlatego Johannson uciekł się do spotkania z Ilją.

ułał mu i miał nadzieję otworzyć duże przed nim, szczerze porozmawiać z kolegą z Abwehry, który znajduje się w takiej samej sytuacji, jak on. Popatrzył na Ilję wesoło.

— Z przyjemnością — zgodził się.

Ali przygotował obiad. Johannson wykorzystał moment, kiedy grzmiał w kuchni rondnik i szepnął:

— Słyszeli, nasi weszli do Parcia, losy Francji, już zdecydowane. Oczekuje się wielkich wydarzeń. Niedługo niemiecka armia ruszy na wschód.

Wszedł Ali, niosąc na tacy zakąski. Postawił je na stole i chciał wyjść.

Kiedy karika została napisana i Ali wstawiały ją w rękaw wyszedł, Johannson wesoło mrugnął do Ilji:

— Co, pozbyleś się? Kto ci go podał? Anglicy czy Persowie?

— Musiałe, że jedni i drudzy.

Tak, tak, ostrożnie nie zawadzi. Bracia wywiadownicy często zasypują się na jakichś drobniostkach. Wiesz co się niedawno stało z admiirałem? Z takim samym paszportem, jak my przejechał do Bagdadu. Nie by się nie stało, aż tu jednego razu musiał oddać bieliznę do prania.







A o aktyw Komisyj  
Zacy Kobiet: Helena Żurek,  
Henryka Dubaniewicz, Wiera  
Bogdan i Jadwiga Jackow-  
ska. Sumienne wykonywanie  
pracy zawodowej i obowią-  
zki rodzinne świetnie godzą  
z pracą społeczną. To one  
są głównymi inicjatorkami  
i organizatorkami wielu po-  
czynnań na rzecz zakładu i  
środowiska, ale w pracy spo-  
łecznej zaangażowany jest